

**Sygn. akt : II AKa 192/09**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Charuza (spr.)
Sędziowie	SSA Michał Marzec SSA Waldemar Szmidt
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2009 r. sprawy

z wniosku **S. D.**

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu internowania

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2009r.

sygn. akt. V Ko 158/08

1/ zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że podwyższa do 10 000 (dziesięciu tysięcy) złotych kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia;

2/ w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje mocy;

3/ zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adw. R. K. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

4/ obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania w sprawie.

Sygn. akt II AKa 192/09

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. D. złożył wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 25.000 zł za internowanie w okresie od dnia 23 czerwca 1982 r. do dnia 5 sierpnia 1982 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy

w Katowicach zasądził na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.000 zł oraz tytułem odszkodowania kwotę 200 złotych z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, zaś w pozostałej części wniosek oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy i formułując bliżej niesprecyzowane zarzuty obrazy prawa materialnego, obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 13.000 zł tytułem odszkodowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację ocenić należało jako częściowo zasadną w zakresie odnoszącym się do kwoty zasądzzonej na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia.

Zanim jednak wskazane zostaną okoliczności, które zadecydowały o podwyższeniu do sumy 10.000 zł kwoty należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, odnieść się należy do przedstawionej w uzasadnieniu apelacji uwagi skarżącego, nawiązującej do jakoby błędnie ustalonego przez sąd orzekający okresu internowania wnioskodawcy.

Analiza akt przedmiotowej sprawy, w tym materiałów wynikających z dokumentów w postaci karty depozytowej z Zakładu Karnego w Z. skąd zwolniono wnioskodawcę z internowania, prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia faktyczne odnośnie końcowej daty internowania S. D., przy czym poza uwagą sądu orzekającego nie pozostały i treści zawarte w Biuletynie Informacji Publicznej IPN Ka 043/1029, do których odniesiono się w sposób, w niczym niewykraczający poza granice swobodnej oceny dowodów (strony 3 – 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Podkreślić należy, że sąd orzekający swe ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o pierwotne materiały źródłowe w postaci decyzji o uchyleniu internowania wnioskodawcy – k. 6, niepodpisanego przez wnioskodawcę oświadczenia z dnia 24 lipca 1982 r. (tzw. lojalki) – k. 7 oraz zapisku na wymienionej już wyżej karcie depozytowej Zakładu Karnego w Z., z których to wszystkich dokumentów wynika, że S. D. zwolniony zastał z internowania w dniu 24 lipca 1982 r.

To, że w notatkach urzędowych zawartych na kartach 8 i 9 akt IPN Ka 043/1029 wskazana jest data 5 sierpnia 1982 r., nie może prowadzić do prostego wniosku, że właśnie tego dnia zwolniono wnioskodawcę, skoro data ta odnosi się do czynności komisyjnego zniszczenia rzeczy zatrzymanych podczas przeszukania S. D., zatem – jak to trafnie podkreślił sąd orzekający w swym uzasadnieniu – zdarzenia wcześniejszego niżli data sporządzenia tychże notatek.

Wykraczając już poza uwagi nakreślone przez skarżącego, a odnosząc się do uwypuklonej na rozprawie odwoławczej przez prokuratora okoliczności, że w powołanej karcie depozytowej Zakładu Karnego w Z. jako data wydania przedmiotów wpisany jest dzień 26 lipca 1982 r., co wskazywałoby na to, iż tego dnia faktycznie zwolniono wnioskodawcę z ośrodka internowania, uznać należy, że znaczenie tej okoliczności nie może jednak prowadzić do konieczności korekty ustaleń faktycznych sądu orzekającego co do okresu internowania S. D., jeśli przypomnieć treść jednoznacznego zapisku na tychże aktach Zakładu Karnego w Z. wprost odnoszącego się do materii daty zwolnienia wnioskodawcy.

Tak więc, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, zaaprobować należało ustalenia sądu orzekającego co do okresu internowania wnioskodawcy, mającego trwać od dnia 23 czerwca 1982 r. do dnia 24 lipca 1982 r.

Nawiązując już do tych uwag skarżącego, które dotyczyły problemu wysokości kwoty zasądzzonego wnioskodawcy zadośćuczynienia, jako zasadny – acz nie w całej rozciągłości – uznać wypadało wniosek skarżącego zmierzającego do podwyższenia sumy zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego orzekającego w przedmiotowej sprawie, odosobnienie wnioskodawcy związane z internowaniem powodowało większy rozmiar krzywd psychicznych i fizycznych, niżli izolacja spowodowana aresztowaniem, nawet w rezultacie niesłusznym.

Stąd też nie znajduje aprobaty porównywanie takich różnych co do podstawy pobytów w izolacji, jeśli przypomnieć, że decyzja o internowaniu nie była orzeczeniem organów wymiaru sprawiedliwości, lecz rezultatem jednoosobowej decyzji odpowiedniego Komendanta Milicji, wydanej bez możliwości odwołania i na czas bliżej nieokreślony.

Stąd też z samego faktu internowania wynika, że rozmiar krzywdy nim spowodowanej był większy aniżeli wynikający z aresztu, albowiem trudniejsze były warunki pobytu w izolacji na skutek decyzji o internowaniu, która nie była związana z żadnymi czynnościami procesowymi.

Aczkolwiek w motywach zaskarżonego wyroku (strona 8 uzasadnienia wyroku), dostrzeżono trudne okoliczności w jakich wnioskodawca – szczególnie w pierwszym okresie pozbawienia wolności – przebywał w izolacji, w tym i doznane przez S. D. upokorzenia oraz cierpienia fizyczne, to jednak nie znalazło to adekwatnego odzwierciedlenia w kwocie zasądzzonego zadośćuczynienia.

Nie może także znaleźć aprobaty pogląd sądu orzekającego, że z uwagi na określony w art. 8 ust. 1 a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność za rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego górny pułap możliwego do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, nałożony został obowiązek miarkowania zasądzanych sum, przy uwzględnieniu okresu internowania oraz wskazanej ustawowo kwoty.

Spowodowane możliwościami budżetu państwa łączne ograniczenie wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania (uzasadnienie poselskiego projektu zmiany ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność za rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego), nie może bowiem nieść szczególnych, negatywnych w skutkach reguł dla tych licznych osób, które internowane były przez stosunkowo krótki czas.

Brak jest bowiem jakichkolwiek ustawowych wskazań, wynikających tak z powołanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., jak i mających zastosowanie dla określenia wysokości zadośćuczynienia unormowań prawa cywilnego materialnego – przede wszystkim art. 445 § 1 i 2 k.c., aby górny pułap możliwego do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia miał funkcję limitującą i dla tych świadczeń, których prognozowana wysokość z racji krótszego pobytu w izolacji nie wykraczałyby poza tenże górny pułap.

Przyjmując zatem, że wynikające z decyzji o internowaniu pozbawienie wolności S. D. spowodowało dla niego zdecydowanie wyższy niżli przeciętny rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych, za konieczne uznano podwyższenie do kwoty 10.000 złotych należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, jako adekwatnego do doznanych przez wnioskodawcę krzywd.

Nie znalazło natomiast uzasadnienia dalsze, żądane przez skarżącego zwiększenie kwoty zadośćuczynienia, jeśli przypomnieć, że stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia związane były z procesem starzenia się, i nie miały związku z internowaniem (treść opinii sądowo – lekarskiej k. 63 – 67).

Jako bezzasadne uznano także te uwagi skarżącego, które zmierzały do podwyższenia przyznanego wnioskodawcy odszkodowania.

W tym zakresie w pełni zaaprobować wypadało racje sądu orzekającego, szczegółowo odnoszące się tak do kwestii wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę w okresie internowania, jak i powodów jego zwolnienia z pracy w 1992 r. (strony 4 – 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), których to racji nie ma już potrzeby ponownie, wyczerpująco prezentować.

Odnosząc się do nakreślonych w motywach apelacji negatywnych dla wnioskodawcy skutków i tła jego zwolnienia z pracy w 1992 r., podkreślić należy, że wszakże zdarzenia te miały miejsce kilka lat po przełomowych zmianach ustrojowych w Polsce, zatem z oczywistych względów nie sposób ich łączyć z miesięcznym internowaniem wnioskodawcy w 1982 r.

Z tych wszystkich względów orzec należało jak w wyroku, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania opierając o przepis art. 13 powołanej wyżej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

Sygn. akt II AKa 192/09

### ***Uzasadnienie zdania odrębnego do wyroku Sądu Apelacyjnego***

#### ***w Katowicach z dnia 23 lipca 2009r.***

Wyrażam pogląd, że w odniesieniu do osób internowanych określenie kwoty stosownego zadośćuczynienia, wynikającego z przepisu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn.zm.), winno następować wedle takich samych zasad i kryteriów, jakie stosowane są wobec innych osób uprawnionych wymienionych w powołanej ustawie.

Brak jest bowiem podstaw do uznania, aby w przedmiotowej sprawie odosobnienie wynikające z internowania skutkowało niewątpliwie większym rozmiarem krzywd niżli izolacja spowodowana aresztowaniem, pozbawieniem wolności bądź pobytem w obozie pracy.

Przypomnieć trzeba, że dla wykładni pojęcia zadośćuczynienia, o którym mowa w powołanej ustawie z dnia 23 lutego 1991r., odwołać należy się do przepisów prawa cywilnego materialnego.

Stosownie do właściwej normy art. 445 § 2 k.c. zadośćuczynienie winno być odpowiednie, zaś ustalenie jaka kwota w konkretnej sprawie i konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

W orzecznictwie wskazano kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia – przede wszystkim zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, czyli przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Zatem wysokość odpowiednia, to wartość utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008r., III KK 349/07, Biuletyn PK 2008, 4, poz. 7, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008r., II CSK 78/08, LEX nr 420389, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985r., II CR 94/85.

Przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia powszechnie przyjęte jest odniesienie jego rozmiaru do wysokości średniego wynagrodzenia z chwili orzekania, w powiązaniu z okresem pozbawienia wolności osoby uprawnionej – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2005r., V KK 413/04, LEX nr 149653.

Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego – tak fizyczne jak i psychiczne – których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić na podstawie materiału dowodowego sprawy, przy uwzględnieniu właśnie okresu izolowania uprawnionego, rodzaju zakładu w którym go umieszczono, sposobu odbywania izolacji (tzn. warunków panujących w celi, liczby widzeń, przepustek itd.), upokorzeń i dolegliwości fizycznych związane z osadzeniem.

Nie bez znaczenia jest i subiektywne poczucie krzywdy osoby uprawnionej – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1994r., II KRN 235/94, Informacja Prawnicza – Prawo Karne 1994, 10 – 12, poz. 13.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza więc o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretnie kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, przy podkreśleniu, że nie może to być uznanie dowolne, lecz właśnie osadzone na bazie przedstawionych powyżej kryteriów.

Powyższe, dość szerokie przypomnienie wypracowanych już w orzecznictwie zasad regulujących ustalanie wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia, moim zdaniem w pełni ma zastosowanie i do ustalania kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego.

Internowanie sprowadzało się przecież do pozbawienia wolności osoby represjonowanej, a wynikające z tego faktu krzywdy tożsame były ze swej istoty z tymi, jakich doznawały osoby niesłusznie aresztowane czy też pozbawione wolności w okresie wskazanym w art. 1 ust. 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 23 lutego 1991r.

Brak jest przy tym ustawowych wskazań, aby wysokość zadośćuczynienia zależna była od tego, czy źródłem izolacji było orzeczenie wydane przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, czy też organy pozasądowe – tak jak było w przypadku internowania, następującego w wyniku decyzji funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej.

Charakter decyzji o internowaniu nie odbiegał wówczas radykalnie od praktyki wymiaru sprawiedliwości – wszakże unormowania obowiązującego w 1981r. kodeksu postępowania karnego z 1969r. nie przewidywały sądowej kontroli decyzji

o tymczasowym aresztowaniu wydanej przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, wskazania terminu tymczasowego aresztowania jeśli postanowienie w tym przedmiocie wydawał sąd, zaś decyzje o zatrzymaniu leżały w głównej mierze w gestii Milicji Obywatelskiej.

Powyższe przypomnienie nie oznacza w żadnej mierze aprobaty dla ówczesnych standardów praw obywatelskich, a ma jedynie na celu osadzenie decyzji o internowaniu w szerszym kontekście praktyki z początku lat osiemdziesiątych.

Pozwala to obiektywnie ocenić poczucie krzywdy doznanej przez uprawnionego, represje wobec którego były elementem powszechnej praktyki z czasów stanu wojennego, a nie wyrazem zastosowanych wobec osoby wnioskodawcy działań szczególnych, odbiegających od ówczesnie stosowanego postępowania.

Trudne warunki, w jakich wnioskodawca przebywał w pierwszym okresie izolacji, doznane przezeń upokorzenia i szok towarzyszący pozbawieniu wolności, powinny i mogą znaleźć stosowne odzwierciedlenie w wysokości zadośćuczynienia, określanego jednak wedle wcześniej przypomnianych kryteriów.

Zaznaczyć przy tym wypada, że osobom internowanym towarzyszyło i nadal towarzyszy powszechne uznanie i szacunek należny tym, którzy podejmują ryzyko starań o dobro powszechne, narażając się na represje i osobiste cierpienia.

Z tych też względów ich izolacja pozbawiona była poczucia napiętnowania

i ostracyzmu społecznego, jakiego doznają osoby niesłusznie pozbawione wolności z powodu błędnego oskarżenia o czyny karalne.

Choć jednak każdy przypadek izolacji winien być oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności, uznaniowość w zakresie przyznania, jak i określania wysokości zadośćuczynienia nie może prowadzić do rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa.

Jednocześnie i z tych względów nie można podzielić oceny sądu orzekającego, że górny limit kwotowy ustalony w art. 8 ust.1a ustawy z dnia 23 lutego 1991r. miałyby uzasadniać miarkowanie wysokości zadośćuczynienia osobom stosunkowo krótko izolowanym, a szczegółowe racje w tym zakresie przedstawione już zostały w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 lipca 2009r.

Z tych zatem względów, oceniając przyznaną wnioskodawcy kwotę zadośćuczynienia jako zawyżoną, przedstawiłem zdanie odrębne, mocno akcentując, że nie jest ono wyrazem deprecjonowania krzywd doznanych przez wnioskodawcę, których – co jest rzeczą oczywistą – nie jest w stanie w pełni wyrównać żadna kwota pieniężna, lecz wynika z potrzeby zachowania zasady równości wobec prawa.